

Romantyczny zryw
Powstanie listopadowe
w PZM



Piotr Wysocki

1797 - 1875

Piotr Wysocki urodził się 10 września 1797 roku w Winiarach (obecnie jedna z dzielnic miasta Warka pomiędzy Warszawą a Radomiem), zmarł 6 stycznia 1875 roku w Warce. Był pułkownikiem wojska polskiego, przywódcą sprzysiężenia podchorążych, które doprowadziło do wybuchu powstania listopadowego oraz zesłańcem.

Pochodził z rodziny szlacheckiej herbu Odrowąż. Kształcił się w Warszawie w szkole zakonu pijarów, a następnie dostał się do Szkoły Podchorążych Piechoty. Początkowo nie przeszkadzało mu, że Królestwo Polskie było podporządkowane Rosji, ale ze względu na represje w armii dokonywane przez wielkiego księcia Konstantego i ciężkie warunki służby, zmienił zdanie - stał się gorącym patriotą. Zdecydował się utworzyć tajny związek niepodległościowy w Szkole Podchorążych, zwany Sprzysiężeniem Wysockiego. Sprzysiężenie Wysockiego, mając dosyć represji ze strony wielkiego księcia Konstantego, zdecydowało się wznieść powstanie w nocy z 29 na 30 listopada 1830 roku. Wysocki, wchodząc do Szkoły Podchorążych, wygłosił mowę: „Polacy! Wybiła godzina zemsty. Dziś umrzeć lub zwyciężyć potrzeba! Idźmy, a piersi wasze niech będą Termopilami dla wrogów!” – dając przy tym sygnał do powstania.

Podczas walk powstańczych Wysocki otrzymał stopień porucznika – uczestniczył w wielu bitwach powstania listopadowego, m.in. pod Wawrem, pod Grochowem, pod Dobrem, pod Okuniewem. Brał również udział w wyprawie generała Józefa Dwernickiego na Wołyń. Kiedy powstanie listopadowe chyliło się ku upadkowi, a generał Dwernicki zdecydował się przekroczyć granicę austriacką, by uniknąć niewoli, Wysocki nie zgodził się z jego decyzją, zdecydował się powrócić do Warszawy. Został dowódcą pułku i walczył przy boku generała Sowińskiego, broniąc Wolę przed Rosjanami. Kiedy Rosjanie wkroczyli do stolicy, Wysocki dostał się do niewoli rosyjskiej.

Ze względu na wypowiedzenie posłuszeństwa Rosji i wywołanie powstania listopadowego, Wysocki został skazany na śmierć przez powieszenie, lecz cesarz Rosji zdecydował się zamienić karę na zesłanie na Syberię, na 20 lat ciężkich robót. Na Syberii Wysocki próbował uciec, lecz został złapany i za karę wymierzono mu 1 500 uderzeń kijów – tylko niewielu skazańców mogło to przeżyć. Wielką Emigracja rezydująca w Paryżu, uznała go za martwego. Jednakże Wysocki przeżył i osiedlił się w Akatuj, gdzie założył firmę mydlarską. Wszystkie dochody Wysocki przeznaczał na poprawę jakości życia Polaków na Syberii. Każdego roku, 29 listopada w domu Wysockiego zbierali się zesłańcy polscy i litewscy, by wspominać rocznicę powstania listopadowego.

Na mocy amnestii carskiej 24 lipca 1857 roku Wysocki otrzymał zgodę na powrót do kraju, ale pod warunkiem – nie wolno mu było przekroczyć Warszawy. Zamieszkał w Warce, gdzie poświęcił się pracy historycznej – pisywał pamiętniki na temat powstania listopadowego – pierwszy pamiętnik został wydany w Paryżu, w 1867 roku. Zmarł w swoim domu w Warce jako bohater narodowy i został pochowany na tamtejszym cmentarzu. Jego pogrzeb stał się wielką manifestacją narodową. Na płycie nagrobnej wyryto napis: „Wszystko dla ojczyzny – nic dla mnie”.



FUNDACJA
MIĘDZY
USZAMI

Dofinansowano ze środków Muzeum Historii Polski w Warszawie
w ramach programu „Patriotyzm Jutra”

